GAZETA KRAKOWSKA

N^ro^ 34.

Z KRAKOWA DNIA 27 KWIETNIA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Ze Lwowa d. 12 Kwietnia.

Powodowany powszechnem uwielbieniem dla ś. p. JO. Xcia Adama Czartoryskiego Feldmarszałka woysk Austryiackich, oraz i wdzięcznością dla moiego niegdyś Szefa, opis obchodu pogrzebowego, którego tu we Lwowie byłem świadkiem posełam, z prośbą, aby w gazecie Lwowskiey umieszczony został.

— — *non omnis moriar*
Magnaque pars mei, vitabit libithinam.

Dzień 10 i 11 Kwietnia roku 1823, w którym zwłoki śmiertelne ś. p. Xcia Adama Czartoryskiego, niegdyś Jenerała Ziem Podolskich i Feldmarszałka woysk Austryiackich, z Sieniawy tu do Lwowa dla oddania winney czci randze i cnotom zmarłego przywiezione były — pamiętne będą mieszkańcom tey Stolicy.

Xże ten, dopełniwszy lat i zasług w Oyczyznie, życie swe, pełne cnót i sławy, dnia 19 Marca w Sieniawie, z powszechnym kraiu całego żalem zakończył i przeniosł się w szczęśliwe Duchów niebieskich mieszkanie.

Lecz żyie ón w sercach Rodziny swoiey — żyie i za grobem mąż i oyciec kochany — żyie Xże w sercach obywatelów — Nie iest śmierć tak mocna, aby węzły rodzinne, związki przyiaźni i wzaiemnego szacunku, choćby i za grobem — zerwać i zniszczyć mogła.

W Nrze 42 gazety Lwowskiey, umieszczony był opis obchodu pogrzebowego w Sieniawie, rezydencyi zmarłego Xcia. — Poźniey wyszło z druku Programma obchodu, tu we Lwowie odprawić się maiącego. — Teraz się umieszcza sam obchód pogrzebowy, pamiętny okazałością obrzędu, licznym ziazdem i głębokim smutkiem, iakim serca przytomnych, przeięte były.*

We Czwartek dnia 10 Kwietnia po południu, o podal za rogatką Janowską, przyięte zostały zwłoki zmarłego Xcia, przez grono kilkudziesiąt Obywateli na koniach. — Tam ciało w trunnie, z karety sześciokonney, na wóz żałobny przeniesione i złożone pod baldachimem zostało, na którego szczycie mitra Xiążęca na wezgłowiu aksamitnem leżała.

Na trunnie złożone były ordery złotego Runa, S. Jędrzeia, Orła białego i S. Stanisława, tudzież laska Feldmarszałkowska i Marszałka Seymu; nakoniec szpada, kapelusz i laska Xcia, krepą przewiązane. — Widok ten szczętów sławy zmarłego, owego Nestora Panów Polskich, dotkliwem każdego przeiął uczuciem.

*

I tak ruszył kondukt z ciałem, otoczony gronem tychże Obywateli na koniach — a zbliżywszy się do rogatek, przyięty został przez oddział woyska różney broni, pod sprawą JW. Jenerała Porucznika Steininger. Daley przez niegoż prowadzony, zbliżył się do Kościoła Panny Maryi, na Krakowskiem przedmieściu.

Tam, na czele Duchowieństwa, ciało przyięte zostało przez JW. Nayprzewielebnieyszego Prymasa Galicyi, Arcybiskupa Lwowskiego, tudzież przez JWW. JXX. Arcybiskupów Metropolitę Ruskiego i Ormiańskiego — otoczonych swoiem Duchowieństwem — przy assystencyi JW. Gubernatora kraiu, Hrabiego Taaffe, na czele Władz kraiowych i JW. Hrabiego Stadnickiego, Zastępcę Prezesa, tudzież Urzędników i Deputacyi Stanów.

Ztamtąd stosownie do Programma, ruszył kondukt przez Krakowską ulicę i przez rynek na około, do Kościoła Pojezuickiego przy assystencyi woyska i niezliczonego ludu. — Tam stanąwszy, ciało złożone zostało na katafalku wystawionym z dział i ręczney broni różnego gatunku, tudzież chorągwi i sztandarów, w rozmaitych kolumnach, harmonią swoią i rysunkiem oko zachwycaiących, nad którym portret zmarłego Xcia, w mundurze Feldmarszałkowskim zawieszony, tkliwie przypominał te drogie rysy twarzy, pełne przymilenia, przez ciąg blisko wieku, od współczesnych z radością widziane i uwielbiane.

Kościoł od góry do dołu, tudzież galeryie i ołtarze kirem okryte, przy rzęsistem oświeceniu i ogniu lamp Bengalskich, odpowiadały temu religiynemu obrzędowi.

Nazaiutrz w Piątek 11 Kwietnia, o godzinie 10, po odśpiewanych Wigiliiach, JW. Nayp. JX. Prymas, w assystencyi JW. Infułata Lwowskiego i Duchowieństwa, miał Mszą żałobną, na którey JW. Gubernator, Władze kraiowe i woyskowe, w Kościele swoie zaięły mieysca.

Podczas Mszy miał kazanie znakomity mowca W. JX. Zachariasiewicz Kanonik katedralny Lwowski.

Przytomni byli tey Offierze Pańskiey, w swych krzesłach *in Pontificalibus,* JWW. Nayprzywielebnieysi Jmć Xięża Arcybiskupi Ruski i Ormiański, którzy po skończoney Mszy i po odśpiewanem przez JW. Prymasa *Requiem,* każdy podług swego Rytuału, podobną ceremoniią dopełnili, nakadzeniem i nakropieniem ciała.

Muzyka kościelna i śpiewy żałobne, harmonią swoią odpowiadały tey uroczystości i uczuciom w świątyni Pańskiey zgromadzonego Ludu.

Obchód ten żałobny, odznaczał porządek, ani na chwilę nieprzerwany i cichość ponura.

Po dopełnionych nakoniec ceremoniiach — przy zdięciu trunny z katafalku i ostatniem *Requiem aeternam* — łzy obfite przytomnych hołd swego uwielbienia, zwłokom zmarłego oddały.

Około godziny 2 ruszył z Kościoła kondukt z ciałem, Halicką ulicą, przez rynek, ku bramie Krakowskiey, a za nim JW. Gubernator w gronie Władz i Urzędników kraiowych.

Powszechny żal wzbudzała ieszcze więcey posępna postawa woyska, różnego gatunku broni, na którego czele szedł szanowny Jenerał dowodzący, JO. Xże Reuss Plauen, daley Jenerał jazdy JW. Hrabia Fresnel, a po nim inni JWW. Jenerałowie.

W odstępie szli dalej urzędnicy i słóżebni Dworu Xiążęcego, kareta Xiążęca, rumak Jego przez kozaka prowadzony, rycerz zbroyny, i t. d.

Głosy Duchowieństwa obu Obrządków licznie zgromadzonego na przemianę z muzyką w kilku oddziałach, swoią wokalną harmonią napełniały serca przytomnych religiyną trwogą i uszanowaniem.

Drugi oddział woyska różney broni prowadził JW. Steininger, Jenerał Porucznik oddawna przyiaźnią zmarłego Xcia i całego Domu zaszczycony.

Widok ten smutku powszechnego, powiększał niemało ziazd liczny Obywatelów z różnych Cyrkułów, na ten dzień żałoby zgromadzonych, a naywięcey z Przemyslkiego, gdzie zmarły Xże ostatnie lata życia swego w miłem uczestnictwie Obywatelów tey ziemi i w gronie swoiey rodziny przeżył i na ich ziemi z ciężkim ich żalem, głowę swoię nakoniec położył.

Gdy naostatek ciało zbliżyło się do Kościoła Panny Maryi, tam otoczyli na koniach wóz żałobny ciż sami obywatele. Lecz i ztamtąd iescze, aż za rogatki *Żółkiewskie* towarzyszyły ciału przyiazne serca mieszkańców i obywatelów, tudzież urzędników kraiowych i Deputacyi Stanów.

Tam za rogatkami na gościńcu idącym do Polski, w zamierzoney podróży do Warszawy, (gdzie zwłoki w grobie familii Xiążąt Czartoryskich złożone będą) woyska oddały ostatnią cześć ogniem z 24 dział i ręczney broni po trzykroć swemu Feldmarszałkowi, Obywatele ostatnie pożegnanie pierwszemu i naygodnieyszemu z ich grona — Uczeni światłemu Mężowi, pełnemu nauki — Polacy, Nestorowi swemu — obowiązani za łaski, swemu Dobroczyńcy — za ludzie, naylepszemu z ludzi!

H. S.

Z Paryża d. 9 Kwietnia.

Pod d. 5 Marca N. Król upoważnił Xięcia Angouleme jeneralissima woyska Pireneyskiego, wszystkie wakuiące w woysku mieysca osadzać, ordery S. Ludwika, woyskowey zasługi i legii honorowey udzielać i nagrody wyznaczać, iakie za potrzebne uzna. Poczynione przez J. Królewicowską Mość mianowania i promocyie nie podlegaią żadnem innem ograniczeniom nad te, które ustawy i rozporządzenia przepisuią.

Snycerz Pigalle miał zaszczyt podać Królowi wzór stuiącego iego posągu.

Telegraficzne doniesienia z Baiony przybywaią tu w półtrzecia kwadransa.

Lord Fitzroy Sommerset przybyły tu z Madrytu, powiada, iż Rząd Hiszpański postanowił iak naymocniey nie uczynić w konstytucyi żadney zmiany na obce żądanie.

Uwieziony niedawno na wozie pocztowym Jenerał Piat ściśle był z naczelnikami stronnictwa liberalistów połączony, i w dniu wyiazdu miał iescze z niemi ieść obiad. Niektórzy wnoszą, że iego papiery i sprawa ważne obiawiaią rzeczy.

Poseł Austryiacki wyprawił d. 7. b. m. w wieczór gońca do Wiednia. — Rossyyski goniec, który tu d. 5 z Petersburga przybył, poiechał nazaiutrz do Londynu.

O Ministrze woiennym, Marszałku Xciu Belluny, rozchodziły się i rozchodzą rozmaite sprzeczne wieści. Mówiono nawet, że d. 7 w wieczór powrócił do Paryża. Udał on się do Baiony, dla

)*(

przekonania się osobiście o prawdzie rozmaitych doniesień, które go o położeniu woyska dochodziły. Lecz znalazł naypięknieysze woysko, iakiego Francyia od dawna nie miała, we wszystko dostatecznie opatrzone, a nawet na przyszłość, odznaczaiące się karnością, pełne zapału i ochocze do woyny, pyszniące się z pochodu pod białą chorągwią, maiąc na czele potomka Ludwika S. Mówią, iż Xże Belluny przeprawi się razem z woyskiem za rzekę Bidassao, dla bycia świadkiem wkroczenia woysk naszych do Hiszpanii, potem powróci do Francyi, obeyrzy zebrany w Perpignanie korpus woyska i ziedzie do Paryża, dla obięcia znowu wydziału woiennego. Lecz powrót iego nie może przed 14tu dniami nastąpić.

Dziennik Sporów zawiera długi artykuł o opisie podróży N. Króla w roku 1791 z Bruxelli do Koblentz, który przed 7 dniami z druku wyszedł i sprzedano go iuż 6000 exemplarzów. Zdaie się pochodzić od ręki N. Pana, który P. d'Avari położył w nim niezatarty pomnik łaski i przyiaźni Królewskiey.

W Strazburgu zaszła wielka zmiana w policyi: z czterech kommissarzów ieden tylko się utrzymał. Mówią, iż będzie tam inspektor policyi ustanowiony, który bezpośrednio z prefektem pracować będzie.

Siedm set jeńców, (pomiędzy któremi 60 officerów,) których Santos-Ladron w wąwozie Carascal w niewolą zabrał, odesłanemi są z rozkazu Jenerała Guilleminot do Francyi, a mianowicie do Tuluzy.

Listy z Walencyi donoszą, że zupełne pobicie Pułkownika Vina, przez Dowódcę woyska wiary Ulman, wielce zmieszało konstytucyionistów. Ulman wszedł do Murviedros, i poszedł z znaczną siłą przeciw Walencyi, gdzie także bez oporu wniyść miał. Ostatnie potrzebuie potwierdzenia, ale pierwsze iest pewnością. (Dzien: Spo:)

Listy z Lizbony potwierdzaią, że Jenerał Reggo d. 13 z. m. przez Hr. Amarante zupełnie pobity został. (D. S.)

— Dnia 11. —

Monitor dzisieyszy zawiera następuiące telegraficzne doniesienia:

Z Baiony d. 8 Kwiet: o godz. 11 z rana.

JWielmożny Panie! Xże Angouleme przeszedł d. 7 rano za rzekę Bidassao; główna iego kwatera iest w Irun, gdzie J. Królewicowska Mość przyięty od mieszkańców został okrzykami: Niech żyie Król! niech żyie Xże Angouleme.

Z Baiony d. 9 Kwietnia o godzinie 6 w wieczór.

J. Królewicowska Mość rozkazał osadzić port Passages i warownią Izabella.

Oprócz tego donosi Monitor, że zastępuiący Ministra woiennego Jen: porucznik Digeon d. 10 o godzinie 8 z rana udał się do Króla z pismem, które co tylko od woyska odebrał, potem pracował z J. K. Mcią. Osnowa tego pisma udzieloną została obu izbom; izbie Parów przez Prezesa rady Ministrów Hr. Villele, a Deputowanych przez Jenerała Digeon, który to udzielenie następuiącą poprzedził przemową:

„Mci Panowie! Król rozkazał nam udzielić wam nadeszłe od woyska pismo. — Król spodziewał się, że odiazd iego Ambassadora z Madrytu, posłuży, fakcyi, która przywłaszczyła sobie panowanie, za przestrogę, że otworzy nakoniec oczy na grożące iey niebez-

pieczeństwa i przychyli się do przywrócenia zgody pomiędzy obiema kraiami, które nigdy nie mogą sobie bydź nieprzyiaźnemi. Lecz oczekiwania Króla zawiedzionemi zostały; musiano się wziąść do oręża, dla położenia końca stanowi rzeczy, który zagrażał bezpieczeństwu i honorowi Francyi. Xże Angouleme, stósownie do odebranego rozkazu, przeszedł zatem na czele woyska granice i d. 7 b. m. przeprawił się za Bidassao. — Przeczytam wam pierwsze pismo, które Rząd od Maiora jenerała woyska (Hr. Guilleminot) odebrał.

W główney kwaterze St. Jean de Luz d. 7 Kwietnia 1823 r. o godz. w pół do 4tey z rana.

JW. Panie! Mam honor JWPanu donieść, że wczoray oddział wychodniów Francuzkich i Włoskich nad Bidassao, przez buntownicze pieśni i krzyki usiłował żołnierzy Królewskich do przeyścia do siebie nakłonić. Za postrzeżeniem dział wykrzyknęli ci nikczemnicy: Niech żyie artyleryia Francuzka! Jenerał Vallin odpowiedział na to: Tak iest, żyie artyleryia!, ale niech żyie Król! Ognia! W tey samey chwili ukryta kompaniia od 9go lekkiego pułku postąpiła naprzód i rozpędziła resztę, którey kartacze nie dosięgły. Takim sposobem okazały woyska dobitniey swoią miłość do Króla niż zwyczaynym okrzykiem. JWPan znaydzież tu w załączeniu zeznanie 4 ranionych, którzy dostali się w nasze ręce. Słowny ten wywód da rzetelne wyobrażenie o nikczemnych pomocnikach, których sobie rewolucyioniści Hiszpańscy wybrali, i że stoiący w Irun osadą pułk Hiszpański Cesarza Alexandra prawie na rzeź był wystawiony, gdyż nim ieszcze uciekaiący nad brzeg rzeki przybyli, ściągnął straże swoie. W kilka chwil po ich ucieczce pospieszyli mieszkańcy oboiey płci ku naszemu woysku i związek pomiędzy obiema królestwami bezpośrednio przywrócony został. Alkad Irunski uwiadomić nas nawet kazał, że pułk Cesarza Alexandra z tego miasta ustąpił, i że banda Fermina opuściła także Fuenterrabia. —— Pomiędzy ofiarami dnia tego, które do ośmiu zabitych i czterech ciężko ranionych wynoszą, poznano nieiakiego Mallet i nieiakiego Dellamotte, którzy oba do róż nych należeli spisków. — Zostaię z uszanowaniem Major jenerał

Hr. Guillęminot.

(Odczytanie tego pisma przyięte zostało z okrzykiem: Niech żyie Król!)

"Pierwsze te doniesienia (mówił d ley Jenerał Digeon) usprawiedliwią w potrzebie przedsięębrane od dawnego czasu przez Rząd środki przezornosci. Usiłowano uwieść żołnierzy naszych aż do ostatniey chwili, w którey mieli dać dowody swey wierności. Odpowiedzieli oni godnie oczekiwaniu Króla i Francyi Lecz Król, który oycowską miłość okazuie zawsze do naygodnieyszych nawet kary dzieci swoich, dowiedział się nie bez bolesnego czucia, że krew Francuzka płynęła w szeregach, w których zdrada tylko stawić ich mogła. Krew ta spadnie na głowy podniecicielów opłakaney rewolucyi Hiszpańskiey. Zresztą, Mci Panowie, mamy wszelki powód do spodziewania się, że ta chłosta zbliża się do ukończenia; Hiszpaniia, którey spieszemy na pomoc, uznaie nas iuż za swoich oswobodzicieli i sprzymierzyńców."

Po ukończoney mowie zabrzmiał na nowo okrzyk - Niech żyie Król! Izba

poświadczyła zastępcy Ministra to udzielenie, i nakazała pismo wydrukować i rozdać. — Potem roztrząsała dalsze artykuły budżetu.

Gazeta Francyi udziela następuiące szczegóły o powyższey rozprawie z prywatnego listu, za którego rzetelność ręczy:

"Siedemdziesiąt do 80 Francuzkich, Neapolitańskich i Piemontskich wychodniów, pomiędzy któremi znaydowało się kilkunastu zbiegów z woyska naszego, pokazało się d. 6 Kwietnia nad wąwozem z Behobie. Buntownicy ci idąc w ściśnionych szeregach za niesionemi przed niemi dwiema wielkiemi 3chkolorowemi chorągwiami, stanęli w szyku do boiu przed celnem domem Hiszpańskim. Byli oni na wzór byłey Cesarskiey gwardyi uzbroionemi i ubranemi. W tymże czasie pokazał się cały pułk Hiszpański iedności, inaczey Cesarza Alexandra, do 600 ludzi liczący na wzgorzach, które zasłaniaią Jrun z tamtey strony gory San Martial. Stanąwszy wzmiankowani wychodnie przed celnem domem, śpiewali buntownicze pieśni i wykrzykiwali dzikiem głosem, to Napoleon wtory, to Rzeczpospolita, to konstytucyia i wolność. Pozdrowili kilkakrotnie officerów i żołnierzy 9go pułku lekkiey piechoty iako koliegów i dawnych braci oręża, i zapraszali ich do połączenia się z niemi. Dowodcy stanęli na grobli starego mostu, ażeby ich straże Francuzkie lepiey rozpoznać mogły. Ostatnie milczały, ale niecierpliwość doszła w nich do naywyższego stopnia. Krzyk i wyzywania długo trwały, aż nakoniec Jenerał Vallin rozkazał zatoczyć działo. Ten widok bynaymniey nie zmieszał buntowników, owszem podwoili zwodnicze swoie krzyki i dodali do nich: Niech żyie 9ty pułk lekkiey piechoty! niech żyie artyleryia! lecz drogo tę ostatnią obelgę przypłacili. Jenerał Vallin, nie mogąc iuż swoiey i żołnierzy niecierpliwości pohamować, kazał dać ognia do zdrayców. Trzy wystrzelone ładunki przy okrzyku: Niech żyie Krol! i plutonowy ogień zmieszały zaraz tę zgraię, w którey Francyia z boleścią kilku swoich synów postrzegła. Sześciu z tych buntowników legło zabitych, a kilku innych było ranionych, między któremi 3 śmiertelnie. — Kilkunastu żołnierzy przeprawionych na drugi brzeg rzeki, dla przeszukania domów tamteyszych, przyprowadzili ranionego zbiega Francuzkiego, który zeznał, iż officerowie zapewnili ich, że Francuzi nie będą do nich strzelać, i że naypierwsi, których spotkaią, do nich się przyłączą. Znaleziono przy nim równie iak przy zabitych odezwy i 3ch kolorowe kokardy, które rozdać mieli za spotkaniem żołnierzom Francuzkim. Jeden z hersztów tych buntowników znaydować się ma pomiędzy zabitemi, ale nazwisko iego niewiadome. Podobnież niewiadomo czyli znayduią się w tey zgrai Mantil, Lamotte i Fabvier, którą dowodzić ma nieiaki Legros. Pułk Cesarza Alexandra był spokoynym widzem tey rozprawy i dopiero w ten czas się cofnął, gdy rzeczona zgraia uciekać zaczęła. — Tak więc (kończy list w gazecie Francyi umieszczony) pierwszy wystrzał pod Pireneiami nastąpił tylko dla ukarania zdrayców, i Hiszpańscy rewolucyioniści będąc światkami tey nauki, przekonali się, że ieżeli polegali na zbiegowstwie naszych żołnierzy, tedy zawiedzionemi w swey

nadziei zostali, i że będąc za nadto słabemi do oparcia się naszemu woysku, w krótce nie pozostanie im, iak tylko prosić Xcia, który tem woyskiem dowodzi, o wstawienie się za niemi do tymczasowego Rządu, który zarządza kraiem aż do powrotu Ferdynanda VII do stolicy.„

Dziennik Gwiazda pod d. 7 w wieczór, który naypierwszy doniósł o przeyściu Francuzów za Bidassao, dołączył do niego następuiącą uwagę:

“ Wiadomość ta nadeszła razem do Paryża z doniesieniami o zupełnem zwycięztwie Hrabi Amarante nad Jenerałem Reggo w Portugalii, pokazaniem się żołnierzy Bessieres w samych nawet przechadzkach Madrytu, o wzięciu Murviedros przez Ulmana i zbliżeniu się Santos-Ladron pod mury Pampelony. — — Cieszyć się iuż możemy ożywieniem publicznego naszego kredytu. Obłudni nasi przeciwnicy zarzucali nam, iż wyzywamy do zdarzenia, które szkodliwy mieć wpływ musi na skarbowe nasze papiery, a przecież tak dalece zprawdziło się powiedzenie Ministra skarbowego: że niepewność iest u Francuzów naywiększem nieszczęściem, iż tego samego dnia w którym dowiedziano się o przeyściu woyska Francuzkiego za Bidassao, nagle poszły papiery w górę. — Zobaczemy teraz, czyli Panowie Liberaliści kontenci są z podniesienia się naszych papierów, i czyli nieużyią iakich bydź może sposobów do wzniecenia na nowo trwogi. Dziś są iednak oczy na ich zamach zwrócone. Powiedzą nam za każdem krokiem, że woysko iest pobite, że nie przeydzie za Nawarrę; lecz pomyślność tego woyska będzie naylepszą odpowiedzią. — Sądziliśmy woynę za nieodzowną, lecz zawsze za krótko trwaiącą. Francuzi będą wszędzie iako oswobodziciele przyymowanemi. Nie iest to Bonaparte, który bohaterskiemu narodowi narzucić chciał władcę, iest to Burbon, który chce Burbona i uciśniony lud iego oswobodzić. Wierzyć trzeba słowom Króla: że Bordeaux widziało w Xciu Angouleme oswobodziciela, lecz w krótce zobaczy w nim i pokoiodawcę.„

Od granic Hiszpańskich d. 6 Kwietnia.

Za woyskiem Francuzkiem idzie codziennie z Baiony 200 wozów z żywnością, ponieważ Hiszpanie wszelką żywność z nad granicy uwieźli.

Trzy Biskayskie prowincyie maią bydź zupełnie przez woyska konstytucyyne z żywności ogołocone. Pierwszego mocnego ich oporu spodziewać się należy pod Tudelą, gdzie most na Ebro obwarowali.

Warownie Girony są zburzone i wszelkie woienne sprzęty przewiezione zostały do Figueras i Barcelony.

Piemontscy Jenerałowie Regis i Ansaldi, którzy długo pod Napoleonem służyli, znayduią się iako ochotnicy przy głównym sztabie Miny.

Santos-Ladron w ostatniem swoim zwycięztwie nad konstytucyynem woyskiem zdobył 20 kar i 18 mułów z ammunicyią i 150 racyiami żywności.

Posłaniec, którego Jenerał Mina do dowodcy w Urgel z pismem posłał, przeszedł do Francyi i oddał go naszey władzy.

Xże Angouleme przyymuiąc Biskupa Walencyi, rzekł do niego: iż spodziewa się widzieć go w krótce w Walencyi.

Dwie fregaty Francuzkie krążą przed uyściem rzeki Guadalquivir, która oddaloną tylko iest 6 godzin drogi od Sewil-

li. Gdyby Król potrafił tylko tam się dostać, uwiozłyby go zaraz te fregaty.

Zdaie się, iż odtąd żadna z gazet Hiszpańskich nie będzie do Francyi wpuszczaną; w tych dniach zatrzymano wszystkie.

Od Domu Rothschilda z Londynu przybyły dwa statki z piastrami do Baiony. Obowiązał on się dostawić do tego miasta 18 mill. w Hiszpańskiey monecie.

Kontrybucyią, którą Jenerał Quesada na wieś Hiszpańską nałożył, sprawiła tam wielkie nieukontentowanie.

Z Londynu d. 5 Kwietnia.

Rząd Francuzki (wyraża gazeta Sun) iest w wielkiey obawie, aby nasz nie zezwolił na uzbroienie korsarskich okrętów i wniyście naszych maytków w służbę Hiszpańską, i uczynił w tey mierze mocne przełożenia naszemu gabinetowi. (*)

Jenerał Maitland przy zagaieniu Jońskiego Parlamentu oświadczył się za łagodnieyszym systematem. Względem uszłych z Grecyi nieszczęśliwych ofiar zachowa Rząd powinności ludzkości, i 5 Zantianów, którzy z powodu swoiego postępowania pod czas ostatnich zdarzeń w Morei na wygnanie skazanemi zostali, będą przywołanemi. Przyrzekł także rozszerzenie wolności ludu, w miarę postępu mieszkańców w oświacie i zaufania w konstytucyi; zalecał głośne obiory, zamiast sekretnych. Przychody 7miu wysp wynoszą 707,000 dolarów, a wydatki 590,000. Uniwersytet będzie istotnie ustanowiony, ale nie w dawney Jtace tylko w Korfu.

W Irlandyi mieszka półsiodma milliona Katolików, a 1/2 mill. tylko Protestantów.

Cesarz Brazyliyski wezwał wszystkich kraiowców, którzy w obcych kraiach bawią, aby w przeciągu 6 miesięcy do oyczyzny powrócili. Kto tego nie uczyni, poczytany bydź ma z Portugalskiego poddanego, utraci swoie prawa i maiątek. — W Brazylii nałożone iest cło od zagranicznych towarów 24 od 100; iedni Anglicy płacą tylko iak dawniey 15 od 100.

Jenerał Wilson, który zwerbował dla Hiszpanii 3 do 4000 ludzi, zabiera się do odpłynienia z niemi do Koruny, ieżeli nie dozna od Rządu przeszkody.

Z Przylądka Dobrey Nadziei piszą: że Mosambikowie (mieszkańcy wschodniego brzegu Afryki) usiłowali podeyść Portugalską faktoryią i osadę; ale Angielska korweta Eygnet zniszczyła ich zamysł, który zmierzał do wyparcia zupełnie Portugalczyków.

Z Nowegoiorku donoszą, iż podług gazety w Hawanna drukowaney pod d. 6 Lutego, Jenerał Echavarri złączył się z Jenerałem Santa Anna, a Jturbide zaledwo z 20 ludzi do Mexyku uiechał. Wydał potem wyrok nakazuiący pod karą śmierci oddanie natychmiast u kogo znaleść się może maiątek Hiszpanów. Tampico i inne miasta na północnym brzegu oświadczyły się przeciw Jturbide.

(*) *Dziennik Sporów dodaie do tego taką uwagę: zapewnić możemy, iż uczynione to z wszelką przyzwoitą Rządowi Francuzkiemu powagą przełożenie więcey tycze się powszechnego interessu wszystkich trudniących się handlem Europeyskich narodów, niżeli w szczególności Francyi,*

DODATEK
DO Nr. 34.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27 KWIETNIA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Madrytu d. 31 Marca.

O podróży N. Pana odebraliśmy tu doniesienie z el Vieso pod d. 28 b. m. o godzinie w pół do 7mey w wieczór, podług którego nie przytrafiło się żadne przeciwne zdarzenie. Król i Infantowie wysiedli do starego pałacu Santa Cruz. D. 1 Kwietnia zamyślali NN. Królestwo nocować w Baylen.

Dziennik Espectador oznaymił, iż dziś ostatni raz tu wychodzi, i iutro iego redakcyia wraz z drukarnią uda się do Sewilli.

Podług doniesienia do Hr. Abisbal z Guadalaxara pokazały się pod Valdecarenos dwa oddziały woyska wiary, które iednak znayduiące się t m liniiowe woyska zaraz odparły.

Dziś przybył tu nadzwyczayny goniec, który d. 27 opuścił Lizbonę. Zaprzecza on rozpuszczoney tu wieści o śmierci Hr. Amarante, i dodaie, iż konstytucyyne woyska ciągle ścigaią i gromią fakcyionistów.

Jenerałowie Ballasterós, Abisbal i Morillo utworzyli przy swoich korpusach kompaniie przewodników z żołnierzy udarowanych przebaczeniem i gwardyiakow, co wszystkich zadziwia.

Uwiadomienie

Następuiące Dziełko wydane będzie na Subskrypcyią pod tytułem: *Kwiatki z teraźnieyszego wieku zebrane w podróży ze Wschodu na Zachod, opisane przez znanego Autora po długoletniem własnem doświadczeniu, przełożone z oryginalnego rękopismu tegoż samego Autora przez A. M. S.* Zawiera w sobie 1) Co i ile Prawo Kanoniczne i Kościelne w praktyce utraciło od lat 30 w większey części Europy? 2) O obowiązku Plebana, aby uczył się ludzi poznawać, i h uszczęśliwiać i nauczać, albo iacy są powiększey części wieyscy Plebani, a iacy bydź powinni? 3) O teraźnieyszych Zakonnikach. Jeremiada, i dzisieyszey reszcie Klasztorów. Jobiiada. 4) Co prosty włościanin teoretycznie rozumie o Religii od młodości, aż do naypoźnieyszego wieku, i iak ią wykonywa praktycznie. 5) Dyplom Doktorski Teologii kupiony za 5 czer: złotych, czyli Człowiek bez zdrowego rozsądku, bez rozeznania, bez znaiomości ludzi, bez doświadczenia, powieść Romansowa z licuiącym się uśmiechem. 6) Przez długie doświadczenie odkryte wybiegi, podstępy, i nierzetelności Jzraelitów, w handlu i obchodzeniu w całey obszerności. Nauczaiące ostrzeżenie dla Chrześcian. — Robi się Subskrypcyią u P. Friedleina w II. Gminie Nr. 237 płaci się dopiero po odebraniu Xiążki Złp. 4.

TEATR NARODOWY.

We Wtorek, to iest: dnia 29 Kwietnia 1823 r. Na Benefis Maryianny i Antoniego Fiszerów, daną będzie Opera wcale nowa w 1 obszernym akcie, z francuzkiego naśladowana przez L. A. Dmuszewskiego, pod nazwiskiem: *Miłostki Ułańskie*, którą poprzedzi Drama w całe nowa z francuzkiego z prawdziwego zdarzenia przez P. Victor napisana, a na Polski ięzyk w Warszawie przełożona, w 3 aktach, pod nazwiskiem: *Palmeryn* czyli *Samotnik Krainy Gallów.*

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Stosownie do Uchwały Senatu Rządzącego pod dniem 15 b. m do Nr. 1241 zapadley, uwia-

domia Publiczność, iż w dniu 5tym Maia r. b. o godzinie 10 zrana w Wydziale Dochodów Publicznych odbywać się będzie licytacyia iednoroczney dzierżawy poborów dochodów Czopowego z Miast Chrzanowa i Nowey Góry.

Dzierżawa ta zaczynać się będzie z dniem 1 Czerwca r. b. — Pretium fisci rocznego czynszu ustanawia się w Summie Złp. 5300, Vadium 10 części pretium fisci odpowiadaiące licytować chcący złożą przed rozpoczęciem licytacyi.

Przyszły Dzierżawca pobierać będzie od wyrobionych Trunków w Mieście Chrzanów i Nowa Góra oraz iego Przedmieściach od garcą Wódki groszy 13 rachuiąc po 6 garcy takowey Wódki z każdego korca Mąki czyli Szroty. Gdzie Ziemniaki do pędzenia Wódki są używane, trzy korce Ziemniaków na ieden korzec Szroty liczone będą.

Co się, zaś tycze Wódki ze Wsiów przywożoney, od tey Czopowe od każdego garca po gr. 26 pobieranym będzie.

Od garca Miodu bądź fabrykowanego w Mieście lub iego Przedmieściu, bądź zkądkolwiek przywiezionego gr. 12.

Od garca Wisniaku, Maliniaku, Dereniaku, Lipcu tak w mieyscu fabrykowanych iako i sprowadzonych po gr. 24.

Od zagranicznych Trunków, iako to: Wina wszelkiego gatunku, Piwa Angielskiego, Porteru, od każdego garca po gr. 15, wyiąwszy Wino Węgierskie i Austryiackie od którego opłata pobierana będzie to iest od garca po gr. 6.

Od Araku, Okowity, Spiritusów pędzonych na Alembikach, oraz Likierów zagranicznych wszelkiego rodzaiu od każdego garca po gr. 26.

Od Trunków z Miasta Chrzanowa i Nowey Góry na Wieś lub gdziekolwiek wywożonych, żaden zwrot uiszczoney opłaty mieysca mieć nie może i nie będzie.

Nie będzie wolno bez powtórney opłaty do tego Miasta wprowadzać Trunków, oraz nawzaiem do innych Miast w Administracyi Skarbowey będących z Miasta zadzierżawionego wyprowadzać.

Należytość dzierżawna z licytacyi wynikaiąca ma bydź w Ratach miesięcznych opłacona anticipative w monecie srebrney courrant.

Na zabezpieczenie Skarbu winien będzie przyszły Dzierżawca w 14 dniach od wręczenia mu Kontraktu złożyć kaucyią iedney racie miesięczney odpowiadaiącą bądź w gotowiznie, bądź fidejussoryczną legalną, i na Dobrach nieruchomych w Kraiu tuteyszym leżących zapisaną, ktora aż do expiracyi Dzierżawy i do wydać się maiącego Dzierżawcy Absolutorium w mocy swey pozostanie.

Na dochód Czopowego i kassę iego żadne zaięcie Sądowe na rzecz prywatnego mieysca mieć nie może.

W sprzedawaniu trunków winien będzie dzierżawca stosować się do Taxy Policyyney mieyscowey.

Oddani będą Dzierżawcy protokolarnie przez Wóyta mieyscowego szynkarze i fabrykanci trunków z wyszczególnieniem ulic, Numerów Domów i Possessyi przyległych wsiów.

Nie wolno iest Dzierżawcy subarendować takowego poboru Czopowego Skarbowego bez wyraźnego na to zezwolenia Senatu Rządzącego.

Przed terminem licytacyi każden w chęci otrzymania tey dzierżawy będący o innych warunkach w Wydziale wiadomość powziąść może. — W Krakowie d. 19 Kwietnia 1823.

Linowski.

Za Sekretarza *Marcisiewicz*, Adjunkt W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Upoważniony Uchwałą Senatu Rządz: z d. 15 b. m. Nr. 1,243 do publiczney podaie wiadomości, iż w dniu 7 Maia r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych Licytacyia Dzierżawy poboru czopowego na rok ieden zaczynaiący się z dniem 1 Czerwca r. b. z Miasta Trzebieni, do czego praetium fisci w Summie rocznego czynszu Złp. 2,624 iest ustanowione. Licytować chcący złożą na Vadium 10tą część Summy za pretium fisci wziętey.

Przyszły Dzierżawca pobierać będzie od wyrobionych trunków w mieście Trzebienia i iego Przedmieściach od garca Wódki gr. 13 rachuiąc po sześć garcy takowey Wódki z każdego korca mąki czyli szroty, gdzie ziemniaki do pędzenia Wódki są używane, trzy korce Ziemniaków na ieden korzec Szroty liczone będą, co się zaś tycze Wódki ze Wsiów przywożoney, od tey Czopowe od każdego garca po groszy 26 pobieranem będzie.

b) Od garca Miodu, bądź fabrykowanego w Mieście lub iego Przedmieściach, bądź z kądkolwiek przywiezionego gr. 12.

c) Od garca Wiśniaku, Maliniaku, Dereniaku, Lipcu, tak w mieyscu fabrykowanych iako i zprowadzonych po gr. 14.

d) Od zagranicznych trunków, iako to: Wina wszelkiego gatunku, Piwa angielskiego, Porteru od każdego garca po gr. 15 wyiąwszy Wina Węgierskie i Austryiackie od którego opłata pobierana będzie to iest od garca po gr. 6.

e) Od Araku, Okowity, Spirytusów pędzonych na Alembiku, oraz Likierów zagranicznych wszelkiego rodzaiu, od każdego garca po gr. 26.

Od Trunków z Miasta Trzebienia na Wieś lub gdziekolwiek wywożonych, żaden zwrot uiszczoney opłaty mieysca mieć nie może i nie będzie.

Nie będzie wolno bez powtórney opłaty do tego Miasta wprowadzać trunków, oraz na wzaiem do innych Miast w Administracyi Skarbowey będących z Miasta zadzierżawionego wyprowadzać.

Należytość dzierżawna z Licytacyi wynikaiąca ma bydź w Ratach miesięcznych opłacona anticipative w monecie srebrney Courant. Na zabezpieczenie Skarbu winien będzie przyszły Dzierżawca w 14tu dniach od wręczenia mu Kontraktu złożyć kaucyią iedney Racie miesięczney odpowiadaiącą bądź w gotowiźnie, bądź fidejussoryczną legalną i na Dobrach nieruchomych w Kraiu tuteyszym leżących zapisaną, która aż do expiracyi Dzierżawy i do wydać się maiącego Dzierżawcy absolutorium w mocy swey pozostanie.

Na dochód Czopowego i Kassę iego żadne zaięcie Sądowe na rzecz prywatnego mieysca mieć nie może.

W sprzedawaniu trunków winien będzie Dzierżawca stosować się do taxy Policyiney mieyscowey.

Oddani będą Dzierżawcy Protokolarnie przez Wóyta mieyscowego Szynkarze i Fabrykanci trunków z wyszczególnieniem Ulic, Numerów Domów, i Possessyi przyległych Wsiów.

Nie wolno iest Dzierżawcy subarendować takowego Poboru Czopowego Skarbowego bez wyraźnego na to zezwolenia Senatu Rządzącego. Chcący wiedzieć dalsze warunki tey licytacyi, mogą każdego czasu do Wydziału Dochodów zgłosić się. — W Krakowie d. 19 Kwietnia 1823 r.

Linowski.

Za Sekretarza *Marcisiewicz*, Adiunkt Wydziału.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Podaie do publiczney wiadomości, że z Rozporządzenia Senatu z dnia 15 b. m. do Liczby 1349 Browary Rządowe Starościńskie zwane, nad Wisłą przy Krakowie sytuowane, wraz z propinacyią w Zamku Krakowskim przez publiczną licytacyią w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w dniu 10 Maia r. b. w godzinach przedpołudniowych odbydź się maiącą w trzechletnią Dzierżawę od dnia 1 Czerwca r. b. do dnia ostatniego Maia 1826 r. wypuszczone będą, która licytacyia zacznie się od ceny pierwszego wywołania Złp. 2795. — Chęć licytowania maiący, rzeczoney Summy część dziesiątą złożyć iako Vadium przed zaczęciem tey licytacyi obowiązani będą. O dalszych warunkach rzeczoney licytacyi każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych dowiedzieć się można. — W Krakowie dnia 19 Kwietnia 1823 r.

Linowski.

Za Sekretarza Marcisiewicz, *Adj: Wydz.*

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Podaie do publiczney wiadomości, że z Rozporządzenia Senatu z dnia 15 b. m. do Liczby 1246 Propinacyia w

Wsi Grzegorzkach przez publiczną licytacyią w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w dniu 14 Maia r. b. w godzinach przedpołudniowych odbydź się maiącą w trzechletnią dzierżawę od dnia 1go Czerwca r. b. do dnia ostatniego Maia 1826 r. wypuszczona będzie, która licytacyia zacznie się od ceny pierwszego wywołania Złp. 200. Chęć licytowania maiący rzeczoney Summy dziesiątą część złożyć iako Vadium przed zaczęciem tey licytacyi obowiązani będą. — O dalszych warunkach rzeczoney licytacyi każdego czasu w Wydziale Dochodów dowiedzieć się można. — W Krakowie d. 19 Kwietnia 1823.

Linowski.

Za Sekretarza Marcisiewicz, Adj. Wydz.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do przepisu art. 118 Kod. Cyw. podaie ninieyszym do wiadomości powszechney, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego na powodztwo Józefa Bulińskiego O. W. M. Krakowa przy ulicy Floryańskiey pod L. 503 zamieszkałego, wydał w dniu 21 Października r. z. 1822 wyrok stanowczy, mocą którego nieprzytomność Jgnacego Bera żadney o sobie wiadomości niedaiącego uznaną została. — W Krakowie d. 18 Stycznia 1823.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr. S. A.

Dnia 28 b. m. i r. o godzinie 9tey ranney, a o 3 z południa na Stradomiu przy Krakowie pod L. 15 odbędzie się licytacyia publiczna ruchomości, iako to: stołów, stołków, zegarów, pościeli, obrazów &c. — Dnia zaś 6 Maia r. b. o godzinie 9 ranney w Krakowie pod L. 493 odbędzie się licytacyia Materaców włosianych, szaff, stołków, stolików, szkła stołowego, porcellany, faiansu, &c. — W Krakowie d. 26 Kwietnia 1823.

T. Jarzyński, Kom. Sąd.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż nieruchomość, to iest:

Kamienica tu w Krakowie przy ulicy Różaney pod L. 614 stoiąca, w Gminie Vtey, do Sukcessorów ś. p. Benedykta Schmidta prawem własności należąca przez publiczną Sądową licytacyią sprzedanaż będzie, a to na satysfakcyią długów, z mocy obligów:

1) Przed Notaryuszem P. Matakiewiczem przez ś. p. Benedykta Schmidt na summę 2500 Złp. z prowizyią na rzecz P. Fr. Kałuzińskiego w dniu 25 Lipca 1821 roku zeznanego.

2) Przed tymże Notaryuszem P. Matakiewiczem przez tegoż ś. p. Benedykta Schmidt na summę 2000 Złp. z prowizyią na rzecz P. Andrzeia Merle w dniu 25 Lipca 1821 zeznanego.

Protokół zaięcia tey nieruchomości uskutecznił Komornik P. Jacek Kawecki w dniu 25 Listopada 1822 r. Kopiia Protokułu tego tak Wóytowi właściwemu Gminy V. i VII. P. Piotrowi Grzybowskiemu, iako i Pisarzowi Sądu Pokoiu P. Aloyzemu Filipowiczowi w dniu 29 Listopada r. b. przez Woźnego Stanisława Jastrzębskiego doręczoną została.

Protokół ten zaięcia do Akt hipotecznych W. M. Krakowa w Księgę zaięciów Vol. III. na karcie 430 pod L. 82 dnia 2go Grudnia 1822 r. zaś do Ksiąg Trybunału I. Inst: u P. Pisarza w Księgę podobną zaięciów III. Pag. 861 do 867 pod L. 98 dnia 17 Grudnia r. b. wpisanym został.

Przedarz tey nieruchomości odbywać się będzie na Audyencyi publiczney Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa, w Krakowie posiedzenia swoie pod L. 106 maiącego, za popieraniem P. Adama Krzyżanowskiego Patrona O. P. D. iako Pełnomocnika Wierzycieli P. Franciszka Kałuzińskiego Kollektora Loteryi O. M. Krakowa pod L. 32 i P. Andrzeia Merle Professora w Liceum pod L. 53 w Krakowie mieszkaiących. W Kamienicy tey pod L. 614 są Lokatorowie: 1) na dole Roch Pawłowski Dozorca. 2) Na pierwszym piętrze Pani Ludwika Hr. Komorowska Wdowa.

Pierwsza publikacyia warunków tey licytacyi nastąpi w dniu 6 Maia 1823 r. na Audyencyi Trybunału I. Inst. następne zaś termina publikacyi warunków stosownie do Art. 702 K. P. S. oznaczone będą. — W Krakowie d. 12 Kwietnia 1822 r.

Kuliczkowski, Pisarz.